

Jakie będzie niebo

bp Donald J. Sanborn

Kazanie wygłoszone 25 maja 2020 roku
w Niedzielę w Oktawie Wniebowstąpienia Pańskiego

Tytuł oryginału:

What Heaven Will Be Like, by Most Rev. Donald J. Sanborn

<https://www.youtube.com/watch?v=2eER10-pfV4>

Cytaty z Pisma Świętego w tłumaczeniu pochodzą z Biblii Jakuba Wujka

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Wczoraj pojawiły się wiadomości, że profesor Harvardu Steven Pinker – nie mylić z *pinko*¹ – powiedział, że wśród ludzi prawicy, powodem demonstracji przeciwko zakazowi opuszczania domów² jest złośliwa wiara chrześcijaństwa w życie wieczne. Tak to ujął. Jest profesorem psychologii na Harvardzie. Mówię to, ponieważ Wniebowstąpienie sprawia, że myślimy bardziej niż przy jakimkolwiek innym święcie o niebie i życiu po śmierci i dzisiaj chciałbym wam o tym opowiedzieć.

Wszyscy wierzymy w niebo i wiemy, że jest to główny element naszej świętej wiary, jednak niejasna jest dla nas koncepcja tego, czym jest niebo i Bóg nie zdradził nam wiele na ten temat. Św. Paweł powiedział, że nie potrafimy nawet tego opisać: „Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało i w serce człowiecze nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują” (1 Kor 2,9). Boimy się więc umrzeć, ponieważ chcemy przyłgnąć do tego życia. Nie wiemy, co jest za grobem, aczkolwiek otrzymaliśmy obietnice. Niebo jest dla nas czymś nieznanym i trzymamy się tego świata, tego życia.

Niektórzy z nas myślą, że niebo jest jedynie przedłużeniem tego życia. Już wiele razy wam opowiadałem, jak to zazwyczaj mówią na pogrzebach Novus Ordo, że taki, a taki patrzy z góry, niezależnie jakie życie zmarli prowadzili. Na przykład wiele lat temu astronauta mieli wypadek i zobaczyli twarz Boga tylko dlatego, że byli astronautami i mieli wypadek, że włoska dama robi spaghetti w niebie lub reporter przeprowadza wywiad z Bogiem. Oni wszyscy są poganami. Niebo nie jest przedłużeniem tego świata. To pogaństwo.

Wszyscy starożytni Rzymianie i Grecy myśleli o następnym świecie jako o przedłużeniu tego świata. Słyszycie też, jak ludzie mówią, że chcą iść do nieba, aby być ze swoim małżonkiem lub dziećmi. Nie tym jest niebo, a ich wszystkich może nawet tam nie być, ale pomyślcie o tym, jak Bóg wprowadził was do tego życia, aby wprowadzić was do życia w niebie. Istniałeś w Jego umyśle przez całą wieczność i wprowadził cię do tego życia, do którego przyłgnałeś, wielka

¹*Pinko* – amerykański ang. obraźliwie – socjalista, komunista; brytyjski ang. obraźliwie – osoba o lewicowych poglądach – przyp. tłum.

²Chodzi o zakaz opuszczania domów związany z *COVID-19* – przyp. tłum.

sprawa, ale jeśli będziesz przestrzegał Jego przykazań, wprowadzi cię w inne życie. Nie wiedziałeś nawet, że istniejesz, dopóki nie miałeś około trzech lub czterech lat.

Teraz, aby zrozumieć niebo, pomyśl trochę o ziemi bez grzechu i o skutkach grzechu. Najpierw zastanów się nad samą ziemią: bez złej pogody, bez mroźnych zim, bez gorącego lata, bez burz, bez tornad, bez huraganów, bez wulkanów, bez trzęsień ziemi, bez powodzi. Wszystkie te rzeczy istnieją z powodu grzechu pierworodnego, a ziemia zmieniła się z rajy w miejsce, w którym ludzkość została ukarana za grzech i dlatego wszystkie te rzeczy istnieją, dlatego nawet zarówno dobrzy, jak i źli giną w ogóle tych rzeczy, ponieważ jest to kara dla całej ludzkości. Zabierzmy więc to wszystko z ziemi. Zabierzmy wszystkie pustynie i nieprzyjemne miejsca. Powiedzmy, że każdy dzień będzie pięknym dniem. Że wszystkie kwiaty i drzewa będą doskonale kwitły, jak te piękne różowe drzewa, które widzisz w Michigan od około tygodnia. Żadnych irytujących owadów, żadnych dzikich zwierząt.

Zabierzmy grzech i jego skutki. Usuńmy całą ludzką niemoralność, która przynosi nam tyle bólu i problemów. Na przykład wyobraźmy sobie świat, w którym na zawsze zachowalibyśmy doskonałą młodość, w którym zawsze mielibyśmy dwadzieścia jeden lat: bez starzenia się, bez śmierci, bez wad wrodzonych, bez dolegliwości bólowych, bez dyskomfortu, bez chorób, bez trudu, w którym by można było brać mnóstwo żywności i dóbr. Nie musiałbyś pracować. Żadnych zaburzeń fizycznych, żadnych zaburzeń psychicznych, bez tego wszystkiego, ponieważ wszystkie te rzeczy, takie jak starzenie się i śmierć, choroby i zaburzenia itp. są skutkami grzechu pierworodnego.

Spójrzmy zatem na ludzką moralność. Bez ignorancji, bez poządlliwości, skłonność do zła, które jest w nas, bez chciwości i samolubstwa, bez niesprawiedliwości, bez niewierności małżeńskiej, bez rozpusty i cudzołóstwa, bez rozwodów, odchyłeń seksualnych, żadnych grzechów seksualnych jakiegokolwiek rodzaju, bez kradzieży, bez zbrodni, bez nieuczciwości, bez oszukiwania i kłamstwa, bez pijaństwa, bez zawiści i zazdrości, bez nienawiści, bez walk, bez wojen, bez morderstw, bez jakichkolwiek konfliktów. Zabierz wszystkie te

rzeczy z ludzkiego życia. Bez lewaków i liberałów, bez skorumpowanych polityków, bez pychy, bez próżności, bez brzydoty, bez brudu, bez wszelkiego rodzaju nieporządku, bez aborcji, bez herezji, bez modernizmu, bez bluźnierstwa, bez bezbożności, bez ateistów i agnostyków, bez brutalności i okrucieństwa, bez uciskającego rządu, bez komunizmu i socjalizmu, bez lęku przed czymkolwiek i kimkolwiek, bez obżarstwa, bez otyłości. Pomyśl o tych wszystkich aspektach życia ludzkiego. Bez gniewu, bez pożądania, bez niecierpliwości, bez lenistwa, bez umartwienia, bez Wielkiego Postu, bez postu, bez abstynencji.

Pomyśl o takim świecie. To, co opisałem, jest światem bez grzechu i naprawdę chciałbyś przyłączyć do takiego życia. Powiedziałbyś, że chcesz tam zostać na zawsze, ale to jeszcze nie jest niebo. Wszystko to będzie częścią nieba, zwłaszcza po zmartwychwstaniu ciała, ale to jeszcze nie jest niebo. Na tym świecie widzimy wokół nas przebłyksi nieba, ponieważ widzimy przebłyksi dobroci Boga, Jego doskonałości, mądrości i nieskończoności.

Jeśli spojrzysz na przykład na ptaka, który szybuje po niebie bez wysiłku. Który samolot ma zwrotność ptaka? Zobaczysz w nim wspaniałą inteligencję Boga, w inżynierii takiego ptaka, który zginie za kilka lat, tygodni lub dni. Nawet coś tak małego i nieistotnego jak ważka z czterema skrzydłami, która jest najbardziej zwrotnym zwierzęciem, jakie istnieje i wykonuje wspaniałą robotę, jedząc komary. Nie wiem, dlaczego Bóg stworzył komary, ale to zrobił, a one jedzą komary. Inżynieria, która stworzyła takie rzeczy, takie małe rzeczy, które są zdolne poruszać się wokoło z taką zwinnością, wymaga doskonale inteligentnego stwórcy i patrzymy na to wszystko, na kwiaty na ołtarzu, wspaniałość tych rzeczy. Są one nazywane resztkami raj. Całe stworzenie wskazuje na piękno i inteligencję stwórcy.

Zatem cieszenie się tymi ograniczonymi dobrami, które widzimy, które Bóg stworzył, nie jest jeszcze niebem. Cieszymy się tymi dobrymi rzeczami, ponieważ są one odbiciem Stwórcy, a niebo widzi Stwórcę. Kiedy widzimy źródło tego całego dobra, całe jego piękno, całą jego inteligencję, wspaniałość, ich udziały w doczesnym świecie okazują się nieznaczące i dlatego powiedziałem, że niebo nie jest zaledwie kontynuacją tego życia.

Czy zauważyliście kiedyś, że gdy dwoje ludzi się kocha, zapominają o swoich przyjaciółach, rodzinie? Nagle ich rodzice, bracia i siostry, przyjaciele, których znali od lat przestają być dla nich bardzo ważni. Spotykają kogoś i nigdy więcej o nich od długiego czasu nie słyszysz, ponieważ ich umysły są skupione wzajemnie na sobie i widzą, że ich szczęściem jest bycie razem ze sobą do końca życia. To jest przykład tego, co się stanie, gdy będziemy zjednoczeni z Bogiem w niebie. Wszystko, co stworzone pójdzie wtedy na bok i chociaż w dalszym ciągu będziemy mogli kochać nasze dzieci, małżonków itd. i nadal będziemy mogli cieszyć się tym, co Bóg stworzył, będzie to takie małe w porównaniu z naszą relacją z Bogiem, która nas całkowicie uświęci i uczyni nas doskonale szczęśliwymi, ponieważ nasze umysły i nasza wola są dla Niego stworzone. Cała nasza dusza i ciało są dla Niego stworzone, a kiedy to zjednoczenie nastąpi, będzie to nasze doskonałe szczęście, więc istotnym elementem nieba jest wizja uszczęśliwiająca i właśnie dlatego patrzymy na Wniebowstąpienie, jak nasz Pan wstępuje do nieba. Teraz siedzi po prawicy Ojca tak, jak w swojej ludzkiej naturze, ponieważ jest człowiekiem i oczywiście drugą osobą Trójcy świętej. Nie ma Go, ale Wniebowstąpienie jest przede wszystkim zabranieniem jego ludzkiej natury do nieba i przebywaniem z Bogiem w niebie. Zwykle powinno to nastąpić natychmiast po zmartwychwstaniu, ale On został tutaj na czterdzieści dni, aby udowodnić swoje zmartwychwstanie oraz pouczyć Apostołów, jak mają prowadzić Kościół katolicki. Jego uwielbione ciało nie miało powodu, aby przebywać na ziemi obciążonej grzechem i jego skutkami, obciążonej śmiercią i zepsuciem. Po prostu nie ma tutaj dla Niego miejsca, dla nas też nie ma tu miejsca.

Jeśli jesteśmy w stanie Łaski uświęcającej, nasze miejsce jest w niebie. Święci mówią, że jednym ze znaków duchowej doskonałości jest pragnienie śmierci. Jak powiedział św. Paweł: „rozwiązany być” (Flp 1,23), „Albowiem mnie żyć jest Chrystus, a umrzeć zysk” (Flp 1,21). Znakiem duchowej doskonałości jest zrozumienie, że jesteśmy na tym świecie na wygnaniu, jak mówimy w *Salve Regina*. To jest wygnanie od Boga, a ten świat jest zdominowany przez grzech. Widzimy coraz wyraźniej, jak przemienia się on w świat antychrysta. Jak socjalizm i komunizm z całą swoją bezbożnością stają się coraz silniejsze. Jak wszystkie siły i organizacje lewicy łączą się

i coraz silniej wpływają na nasze życie. Ten świat coraz bardziej pogrąża się w grzechu i zepsuciu. Nie ma tutaj dla nas miejsca i prawda jest to, co powiedział ten człowiek, pan Pinker, że oczekujemy następnego życia i nie boimy się śmierci jak oni.

Ludzie światowi mogą być szczęśliwi w tym życiu. Osiągają pewne szczęście, ale ich szczęście jest jak domek z kart. Jeśli usunie się z niego jeden element, jedną kartę z domku z kart, wszystko się rozpada i to jest cała prawda o nich. Próbują stworzyć dla siebie świat doskonałego, naturalnego szczęścia: pieniądze, rozkosze seksualne, jedzenie, picie, wszystkie rodzaje światowych rozrywek. Tworzą ten świat dla siebie. Gdy jedna z tych rzeczy pójdzie nie tak, jęczą, popadają w nędzę.

Podczas gdy posiadasz Boga poprzez łaskę uświęcającą w swojej duszy, posiadasz coś, co nie może ci być zabrane, wewnętrzne szczęście, którego nie można odebrać przez cokolwiek, co pójdzie nie tak w tym życiu. Oczywiście czasem zdarzają się niepowodzenia, ale to zasadnicze szczęście w tym życiu nie może zostać odebrane człowiekowi przez nikogo i może ono kupić całe złoto na tym świecie.

Tak więc niebo w tym życiu, co znaczy osiągnąć niebo w tym życiu, dokonuje się przez śmierć dla grzechu, która jest umartwieniem naszych wad i skłonności, złych skłonności oraz przez miłość do Boga, którą realizuje się poprzez posłuszeństwo Jego przykazaniom. Te dwie rzeczy są widoczne w Świętym krzyżu, ponieważ nasz Pan przyjął umartwienie należne każdemu z nas i zrobił to także z miłości do swojego Ojca. Zatem Święty krzyż jest nam przedstawiany jako droga do wiecznego zbawienia, jest naszą religią, naszą Mszą, dla niego tutaj dziś jesteśmy. Dlatego nie powinniśmy bać się śmierci jak ateści, lecz oczekiwać tego, co jest ponad nią.

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.